

Wyrok z dnia 5 października 2005 r.

I PK 49/05

Samowolne wydanie przez pracownika "metryczki komputerowej" dokumentu zawierającego uchwałę rady pracowniczej stanowi naruszenie obowiązków pracowniczych, które usprawiedliwia utratę zaufania do pracownika i uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę (art. 45 § 1 k.p.).

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 października 2005 r. sprawy z powództwa Elżbiety J. przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu Obrotu Wyrobami Hutniczymi „C.G.” w K. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 19 sierpnia 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację, nie obciążył powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2002 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Katowicach zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego Obrotu Wyrobami Hutniczymi „C.G.” w K. na rzecz powódki Elżbiety J. odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę. Sąd Rejonowy ustalił, że pismem z dnia 26 marca 2001 r. pozwany wypowiedział powódce umowę o pracę, podając jako jego przyczynę utratę zaufania wobec niezachowania obowiązku przestrzegania tajemnicy w zarządzaniu systemem informatycznym przez dokonanie wydruku uchwały [...] rady pracowniczej wraz z metryczką komputerową i wydanie ich byłemu dyrektorowi Rudolfowi M. oraz brak lojalności wobec kierownictwa zakładu, przejawiający się w przekazywaniu na zewnątrz nieprawdziwych informacji o stanie finansowym przedsiębiorstwa skierowanych do byłego dyrektora, a także nieprzestrzeganie poleceń

służbowych przez zorganizowanie przyjęcia pożegnalnego dla byłego dyrektora. Co do przyczyn wypowiedzenia, Sąd Rejonowy ustalił, że powódka na prośbę byłego dyrektora wydała mu metryczkę komputerową uchwały [...] rady pracowniczej, która to uchwała została doręczona przez radę pracowniczą. W dniu 30 czerwca 2001 r. powódka na prośbę pracowników udostępniła swój pokój, w którego przedsionku pożegnano byłego dyrektora, co trwało kilka minut. Sąd Rejonowy uznał, że strona pozwana zachowała warunki formalne dotyczące wypowiedzenia umowy o pracę, w tym wyczerpany został tryb konsultacji związkowej. W ocenie Sądu Rejonowego, brak było podstaw do wypowiedzenia umowy o pracę ze względu na utratę do niej zaufania, gdyż powódka nie wydała byłemu dyrektorowi uchwały [...] rady pracowniczej. Uznał też za bezzasadny zarzut braku lojalności powódki wobec kierownictwa zakładu pracy, gdyż podpisała, podobnie jak inni pracownicy, pismo skierowane do byłego dyrektora, ale nie zawierało ono żadnych danych dotyczących sytuacji finansowej zakładu pracy. Według Sądu Rejonowego, nie może stanowić przyczyny utraty zaufania do powódki zorganizowanie przez nią przyjęcia pożegnalnego byłego dyrektora, gdyż odbyło się to w przedsionku pomieszczenia biurowego z udziałem grupy kilku osób i w ogóle trudno mówić o przyjęciu pożegnaniem. Sąd Rejonowy uznał, że wydanie przez powódkę byłemu dyrektorowi metryczki komputerowej, do czego nie miała uprawnień na podstawie „Instrukcji zarządzania systemem informatycznym danych osobowych” wprowadzonej zarządzeniem [...] z dnia 15 października 1998 r., nie było bezpośrednią przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę. Rzeczywistą przyczyną wypowiedzenia było łączenie powódki z osobą byłego dyrektora. Dlatego Sąd Rejonowy uznał wypowiedzenie umowy o pracę za nieuzasadnione. Oceniał jednak, że występuje niemożność przywrócenia powódki do pracy ze względu na zmniejszenie zatrudnienia i konieczność zwolnienia pracownika zatrudnionego na stanowisku poprzednio przez nią zajmowanym.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyły obie strony. Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił apelację pozwanego, natomiast w uwzględnieniu apelacji powódki zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przywrócił ją do pracy na warunkach z dnia 31 lipca 2001 r.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2003 r. [...] Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 10 grudnia 2002 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że z uzasadnienia wyroku Sądu

Okręgowego nie wynika przekonująca argumentacja, dlaczego powódka powinna powrócić na dotychczasowe miejsce pracy. Ocena Sądu drugiej instancji, że wydanie przez powódkę byłemu dyrektorowi metryczki komputerowej uchwały rady pracowniczej nie było naganne, nie może być oderwana „od celu, jakim miała służyć metryczka”. Uchwała rady pracowniczej dotyczyła odwołania dyrektora, który był zainteresowany, aby rada pracownicza antydatowała uchwałę o odwołaniu tak, żeby była ona wcześniejsza od odwołującej decyzji Wojewody. Dlatego też duże znaczenie miało ustalenie rzeczywistej daty sporządzenia uchwały. Do wydania tej metryczki powódka nie była upoważniona. Trafnie Sąd drugiej instancji zaakceptował „eliminację przyczyn wypowiedzenia w postaci przekazania informacji o stanie finansowym przedsiębiorstwa i zorganizowania przyjęcia pożegnającego”. Jednakże ocena, że „utrata zaufania do powódki jest wątpliwa”, nie pozwala na stanowcze rozstrzygnięcie. Albo utrata zaufania do powódki jest uzasadniona, albo ustalone okoliczności prowadzą do wniosku, że twierdzenie o utracie zaufania jest pozbawione podstaw.

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2004 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, rozpoznając ponownie apelacje obu stron, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że powództwo oddalił. Sąd Okręgowy uznał przyczyny wypowiedzenia za prawdziwe, a rozwiązanie umowy o pracę za uzasadnione. Powódka nie zastosowała się do polecenia zakazującego zorganizowania pożegnania byłego dyrektora. Bez znaczenia są dla tej oceny zwyczaje panujące w przedsiębiorstwie, gdyż zakaz został przez powódkę złamany. Istniała możliwość naniesienia na kopiach metryczki różnych dat podjęcia uchwały o odwołaniu dyrektora. Biorąc to pod uwagę, Sąd Okręgowy ocenił samowolne wydanie tej metryczki jako zachowanie naganne, które mogło prowadzić do utraty zaufania pracodawcy.

Od wyroku Sądu drugiej instancji kasację wniosła powódka, która zarzuciła naruszenie: 1) art. 233 § 1, art. 232, art. 316 § 1, art. 328 § 2 w związku z art. 382 i art. 391 § 1, a także art. 165 § 2 w związku z art. 357 § 1, art. 369 § 1 i art. 373 k.p.c., przez: a) przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu, że przyczyny podane w wypowiedzeniu, tj. niezastosowanie się do polecenia zakazu zorganizowania pożegnania i wydanie metryczki uchwały rady pracowniczej, były uzasadnione (co do pozostałych przyczyn wypowiedzenia Sąd drugiej instancji nie zajął stanowiska), pomimo że powódka nigdy nie organizowała przyjęcia pożegnającego oraz „przyjęcie mylnego wyobrażenia znaczenia metryczki komputerowej”, sugerującego możliwość naniesienia na jej kopiach różnych dat podjęcia; b) niewyczerpujące

uzasadnienie wyroku, niezawierające wskazania, na jakich dowodach Sąd drugiej instancji oparł ustalenia oraz niewskazanie powodów, dla których odmówił mocy szeregu dowodom przeciwnym; 2) niewyjaśnienie, czy wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji oraz apelacja pozwanego zostały złożone w terminach przewidzianych w art. 369 § 1 i art. 357 k.p.c., mimo że z prezentat ich złożenia wynika, iż nastąpiło to po terminie, a brak jest dowodu na nadanie wniosku o uzasadnienie oraz apelacji pozwanego w polskim urzędzie pocztowym, gdyż koperty nie zostały dołączone; 3) art. 45 § 1 k.p. oraz art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.), przez przyjęcie, że wypowiedzenie umowy o pracę było uzasadnione, mimo że twierdzenie o utracie zaufania do powódki jest pozbawione podstaw, gdyż powódka jako administrator danych osobowych była upoważniona do wydania metryczki komputerowej osobie, której sprawa bezpośrednio dotyczy. W uzasadnieniu kasacji powódka wywiodła w szczególności, że Sąd drugiej instancji powziął mylne wyobrażenie o znaczeniu metryczki komputerowej, nawet jej nie widząc, gdyż nie została przedłożona jako dowód. Zdaniem powódki, ta metryczka jest tylko „historią” pliku komputerowego, która powstaje automatycznie po dokonaniu zapisu. Nie jest dokumentem, za który należy uznać zapisaną w pliku uchwałę, a nie „historię” pliku. Sąd Okręgowy sugeruje możliwość naniesienia na kopiach metryczki różnych dat jej podjęcia, co jest błędne. Metryczka daje jedynie możliwość stwierdzenia daty utworzenia pliku, w tym przypadku zapisanej w pliku uchwały. Zarządzeniem [...] z dnia 15 października 1998 r., wydanym na podstawie ustawy o ochronie danych osobowych powołano powódkę na administratora bezpieczeństwa informacji. Stosownie do instrukcji, każdej osobie przysługuje prawo do kontroli przetwarzania danych osobowych, które jej dotyczą. W razie wykazania, że dane są niekompletne, nieaktualne, nieprawdziwe lub zostały zebrane z naruszeniem ustawy, administrator bezpieczeństwa informacji, względnie osoba przez niego upoważniona, zobowiązani są do uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania, bądź usunięcia danych ze zbioru. Powódka, wydając byłemu dyrektorowi metryczkę komputerową uchwały na jego umotywowany wniosek, działała w zakresie swoich kompetencji, stosownie do zarządzenia [...] z dnia 15 października 1998 r. Powódka jako administrator bezpieczeństwa informacji była zobowiązana do takiego działania. Każdy bowiem, kogo dane dotyczą, ma prawo do kontroli przetwarzanych danych. Uchwała rady pracowniczej dotyczyła bezpośrednio byłego dyrektora i została wydana na pisemny wniosek zainteresowanego. Powódka

nigdy nie organizowała, nie zapraszała ani nie udostępniała żadnych pomieszczeń dla celów przyjęcia pożegnalnego byłego dyrektora. Spotkanie z nim odbyło się w pomieszczeniach ogólnodostępnych, było spontaniczne, niezaplanowane, a powódka nie była jego organizatorką.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało rozważyć, czy kasacja jest dopuszczalna ze względu na istnienie przedmiotu zaskarżenia. Sąd drugiej instancji rozpoznawał bowiem apelacje obu stron i w wyniku uwzględnienia apelacji strony pozwanej zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji oraz oddalił powództwo. Sąd drugiej instancji nie orzekł natomiast o apelacji powódki, w szczególności nie oddalił jej. Mimo to kasacja powódki jest dopuszczalna, gdyż dotyczy uwzględnienia apelacji strony pozwanej prowadzącego do oddalenia powództwa. Inną sprawą jest, że w przypadku uwzględnienia kasacji powódki niemożliwe byłoby rozstrzygnięcie prowadzące do przywrócenia do pracy. W tym zakresie bowiem wyrok Sądu drugiej instancji nie zawiera rozstrzygnięcia (oddalenia apelacji powódki).

Powódka podnosi w kasacji zarzuty dotyczące złożenia przez stronę pozwaną po terminie wniosku o doręczenie wyroku Sądu pierwszej instancji z uzasadnieniem, a przez to niedopuszczalności apelacji od tego wyroku. Zarzuty te nie były podnieszone w postępowaniu apelacyjnym, a w tym postępowaniu powinny być zgłoszone w pierwszej kolejności. Zgodnie bowiem z art. 370 k.p.c., sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisane terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Sąd drugiej instancji odrzuca natomiast na posiedzeniu niejawnym apelację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji (art. 373 k.p.c.). Sąd Najwyższy zważył jednak, że podniesienie zarzutów w tym zakresie jest możliwe, gdyż nie dotyczy ich wykładnia prawa dokonana w tej sprawie przez Sąd Najwyższy w poprzednim wyroku. Tylko w takiej sytuacji nie można oprzeć kasacji od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa ustaloną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy (art. 393¹⁷ k.p.c.). Przy poprzednim rozpoznaniu sprawy tego rodzaju za-

rzuty nie były podnoszone (kasację wносиła strona pozwana) i dlatego nie były one przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Wyrok Sądu pierwszej instancji zapadł w dniu 17 kwietnia 2002 r., a wniosek strony pozwanej o jego doręczenie z uzasadnieniem wpłynął do Sądu w dniu 25 kwietnia 2002 r. (data prezentaty), czyli dzień po terminie. Przy przyjęciu wniosku zaznaczono, że „na kopercie stempel poczty z datą 23.04.02”, ale nie zachowano koperty. Odpis wyroku Sądu pierwszej instancji został doręczony pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 10 lipca 2002 r., a apelacja wpłynęła do Sądu w dniu 18 lipca 2002 r. Również nie zachowano koperty, w której przesłano tę apelację, ale przy jej przyjęciu w biurze podawczym zaznaczono, że „na kopercie stempel pocztowy z datą 15.07.02”. Apelacja strony pozwanej została więc niewątpliwie wniesiona w terminie określonym w art. 369 § 1 k.p.c. i problem sprowadza się do oceny, czy wniosek o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem został złożony w terminie z art. 328 § 1 k.p.c. Ponieważ wniosek ten wpłynął do Sądu jeden dzień po terminie, a został przesłany pocztą, to należało w aktach sprawy zachować kopertę przesyłki pocztowej, gdyż na jej podstawie możliwe było dokonanie oceny zachowania terminu (art. 165 § 2 k.p.c.). Stwierdzić jednak należy, że wnioski wypracowane z tych faktów przez powódkę, co do wysłania tego wniosku po terminie, są zbyt daleko idące. Zgodnie z utrwaloną wykładnią Sądu Najwyższego, niedopuszczalne jest oparcie postanowienia o odrzuceniu apelacji jedynie na dacie wpływu umieszczonej w wadliwej adnotacji, tzw. prezentacie (postanowienie z dnia 5 lutego 1999 r., III CKN 1211/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 139). Z adnotacji urzędowych dokonanych na wniosku strony pozwanej wynika, że został on przesłany pocztą, a nawet została w ten sposób stwierdzona data nadania przesyłki. Nie ma żadnych podstaw, aby kwestionować tę adnotację, a wniosek powódki, że przesyłka została doręczona do Sądu w dniu nadania (tylko wtedy termin nie zostałby zachowany) jest mniej prawdopodobny, niż uznanie, że przesyłka została nadana dwa dni wcześniej (jak zaznaczono w adnotacji). Wobec tego Sąd Najwyższy uznaje zarzuty naruszenia art. 165 § 2 w związku z art. 357 § 1, art. 369 § 1 i art. 373 k.p.c. za niezasadne.

Nie stanowią również usprawiedliwionej podstawy kasacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1, art. 232, art. 316 § 1, art. 328 § 2 w związku z art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c. Po wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania (art. 393¹⁷ k.p.c.) istota sporu sprowadzała się do prawnej oceny zachowania powódki polegającego na wydaniu byłemu dyrektorowi strony pozwanej metryczki komputerowej uchwały rady pracowniczej. Sąd Najwyższy wy-

rażnie bowiem uznał, że pozostałe przyczyny wypowiedzenia nie mogą być uznane za uzasadnione. Fakty dotyczące tego zachowania były w zasadzie niesporne, a w każdym razie zostały ustalone w sposób niewątpliwy i nie są skutecznie podważone w kasacji. Powódka wydała byłemu dyrektorowi przedmiotową metryczkę, a znaczenie tego faktu dla oceny ewentualnej utraty zaufania do powódki przez pracodawcę, zostało przesądzone w poprzednim wyroku Sądu Najwyższego. Problem sprowadzał się więc tylko do oceny, czy takie zachowanie powódki może być ocenione jako uzasadniona przyczyna wypowiedzenia. Powódka w tym zakresie podnosi zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.p. i art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Rzeczywiście, gdyby powódka była uprawniona, a nawet zobowiązana do wydania tej metryczki, to nie można by przyjąć, aby jej zachowanie mogło być uzasadnioną przyczyną wypowiedzenia. Należy też podzielić pogląd powódki, że z art. 32 ustawy o ochronie danych osobowych wynika obowiązek administratora danych udzielania osobom zainteresowanym informacji o zgromadzonych danych ich dotyczących, w tym także wydania odpisów dokumentów. Powódka jednak nie była administratorem danych w rozumieniu tej ustawy (był nim dyrektor), a jedynie „administratorem bezpieczeństwa informacji”. Przede wszystkim, według ustalonego stanu faktycznego (a tym Sąd Najwyższy jest związany - art. 393¹¹ k.p.c.), „powódka na podstawie instrukcji nie miała prawa wydać metryczki” (tak ustala Sąd Rejonowy), a według Sądu Okręgowego wydanie metryczki było samowolne. Wobec tego należy uznać, że samowolne wydanie przez powódkę byłemu dyrektorowi metryczki komputerowej uchwały rady pracowniczej było naruszeniem jej obowiązków pracowniczych, a ze względu na znaczenie tego dokumentu (przesądzone w poprzednim wyroku Sądu Najwyższego) należy je ocenić jako usprawiedliwiające utratę zaufania do powódki jako pracownika, a przez to jako uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia w rozumieniu art. 45 § 1 k.p.

Z tych względów kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na mocy art. 102 k.p.c.

=====